

PT. Biblioteka Jagiellońska

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadeśnaniach i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, łaski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie 2½. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą, o 50 proc. drożej
W Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2—, kwart. 6—	Konto PKO Lwów № 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	10 gr.	
z dostawą do domu	mies. zł. 2.40, kwart. 7—				
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2.40, kwart. 7—				
Za granicą	mies. zł. 5—, kwart. 15—				

Kres siewom nienawiści

Prezes Rady B. B. W. R. województw południowo-wschodnich Dr. Aleksander Domaszewicz, przyjął przedstawicieli prasy lwowskiej, którzy zgłosili się pod wrażeniem ogłoszonej onegdaj enuncjacji p. Ministra Sprawiedliwości Michałowskiego, udzielając następującego oświadczenia:

Lwów — inaczej może — co zrozumiałe — niż Warszawa — od pierwszej chwili był przekonany, że sprawcą morderstwa na ś. p. Ministra Pięckim jest agent OUN, że źródła tej zbrodni ohydnej, nikczemnie dokonanej przeciw Polsce i przeciw idei ś. p. Hołówni, idei braterskiego współżycia i współpracy, na ziemiach naszych polskiego i ukraińskiego ludu, biją ze środowiska negatywnego nacjonalizmu ukraińskiego.

Ludność województw południowo-wschodnich Rzplitej jest w pełni świadoma, że jak śmierć ś. p. Hołówni, tak też i śmierć ś. p. ministra Pięckiego w niczem nie zmienia wytycznych polityki polskiej wobec mniejszości, wytycznych ustanowionych przez ideę ś. p. Hołówni i program realizacyjny ś. p. ministra Pięckiego. Idea ta i ten program okupione życiem bohaterów swych twórców, będą bezwzględnie wykonywane, tak jak dotąd były realizowane mimo wszelkich oporów, znajdując w życiu coraz silniejsze oparcie.

Ludność nasza i to cała ludność, oczekuje, że rząd zgodnie z zapowiedzią p. Premiera Kozłowskiego, wypali białem żelazem środowisko ukraińskiej akcji terrorystycznej.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że wyniszczenie tego środowiska wymaga wyniszczenia tej atmosfery, tego klimatu, który środowisko to stwarza i rozwija. Nie może być dalej tolerowana propaganda nienawiści do Państwa i wszystkiego co polskie, propaganda uprawiana ciągle jeszcze bezkarnie przez znaczną część kleru grecko-katolickiego i przez ukraińskie nacjonalistyczne organizacje spółdzielcze i kulturalno-oświatowe.

Propaganda ta stwarza bowiem nie co innego, jak właśnie ową atmosferę, ów klimat, hodujące środowisko dla agentów i dla akcji UON.

Spodziewamy się, że rząd nasz przystępując do wypalania białem żelazem środowiska ukraińskiej akcji terrorystycznej, znajdzie też środki, nie cofając się przed najbardziej radykalnymi, aby położyć wreszcie kres tym wszystkim siewom nienawiści do Państwa, tym wszystkim siewom waśni narodowościowej i partyjnej, bez względu na to, z jakiego rządu i rodzaju, ambony, czy trybuny — siewów tych dokonuje się.

Demarche angielskie w Berlinie w sprawie Locarna wschodniego.

Londyn, 13. VII. (PAT.) Min. Simon złożył dziś w Izbie Gmin deklarację rządu brytyjskiego, która wyjaśnić ma cel wizyty min. Barthou w Londynie i poinformować Izbę Gmin o decyzji rządu brytyjskiego dokonania demarches w Berlinie, ze wskazaniem w przyjacielski sposób na celowość wprowadzenia w życie francuskiego projektu wschodnio-europejskiego paktu o wzajemnej pomocy. Oprócz demarches w Berlinie i w Rzymie, celem pokonania trudności wysuwanych w tych stolicach wobec projektu, przedstawiciele W. Brytanji w Warszawie, Moskwie, Pradze, Rydze,

Tallinie i Kownie zakomunikować mają rządom, przy których są akredytowani, stanowisko W. Brytanji w tej sprawie.

W poinformowanych kołach politycznych utrzymują, że demarche brytyjskie w Berlinie, albo już nastąpiło w czwartek wieczorem, albo nastąpi w piątek rano, zamierzone jest bowiem dokonanie tego posunięcia i zawiadomienie o niem opinii publicznej w takim tempie, aby Hitlerowi, gdy wygłosi przemówienie w Reichstagu w piątek wieczorem, dać okazję do udzielenia odpowiedzi Niemiec.

Sprawa przystąpienia ZSSR. do Ligi Nar.

Genewa, 13. VII. (Tel. wł.) W związku z wynikami wizyty min. Barthou w Londynie, w kołach sekretarjatu Ligi Narodów podkreślają, że należy się liczyć poważnie z przystąpieniem ZSSR do Ligi Narodów podczas sesji wrześniowej.

Prawdopodobnie w początkach sierpnia Sowiety zgłoszą oficjalny wniosek o przyjęcie do Ligi. Do tego czasu rokowania w sprawie warunków przyjęcia Zw. Sowieckiego do Ligi zostaną zakończone. M. in. tematem rozmów będzie udział Sowieców w budżecie Ligi Narodów. Udział ten ma być ustalony na 8 proc. ogólnego budżetu, co w roku bieżącym wyniosłoby 2,4 miliona franków szwajcarskich.

Widoki konferencji morskiej.

Londyn, 13. VII. (PAT.) Min. marynarki Francji Pietri odbył dłuższą konferencję z I. lordem admiralacji, poczem złożył wizytę Normanowi Davisowi, z którym omówił widoki konferencji morskiej. Pietri wyraził miał życzenie rozszerzenia konferencji morskiej przez dopuszczenie nie tylko Niemiec i ZSSR, ale także Hiszpanji, Turcji i Grecji. Nie ulega wątpliwości, że W. Brytanja odnosi się nieprzychylnie do tej propozycji, choć ostrożnie jest gotowa zgodzić się na zaproszenie Niemiec i Rosji sow.

Stany Zjedn. natomiast przeciwnie są rozszerzeniu składu tej konferencji poza pięć mocarstw, które podpisały traktat londyński. Widoki konferencji są więc obecnie bardziej ponure niż kiedykolwiek. Wiadomość o decyzji Stanów Zjedn. wybudowania 2 pancerników o pojemności 350 tys. tonn każdy, wywołała w Londynie po dejrzenie, że Mussolini i N. Davis zawarli z sobą tajne porozumienie co do wspólnej taktyki w sprawach morskich.

Zdziwienie wywołuje zresztą fakt, że Davis nie udaje się na urlop, lecz wyczekując przyjazdu stosunkowo mało ważnego przedstawiciela Japonji, kapitana Iwaszito, który przybędzie do Londynu dopiero za miesiąc i prawdopodobnie niewiele będzie miał do

zakomunikowania, naraża na szwank swój prestiż osobisty specjalnego wysłannika prezyd. Roosevelta.

Komunikatu o naradach morskich min. Pietriego nie opublikowano.

ZAKOŃCZENIE ROZMÓW.

Londyn, 13. VII. (PAT.) Agencja Reutersa donosi, że na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu ekspertów francuskich i angielskich zakończony został cykl obecnych rozmów. Dalsze rozmowy na powyższy temat między Anglią a Francją nie są przewidziane już przed konferencją morską w r. 1935. Oczekuje się jednak podjęcia rozmów na tematy techniczno-morskie między przedstawicielami W. Brytanji a ambasadą japońską w Londynie, a to z chwilą przybycia przedstawicieli japońskiej marynarki wojennej, którzy wyruszyli już w drogę do Anglii. Liczą się tu jednak z tem, że obecna rekonstrukcja gabinetu japońskiego może wpłynąć na opóźnienie rozpoczęcia pertraktacji morskich z Japonją.

Tokio, 13. VII. (PAT.) Kapitan sztabu generalnego marynarki wojennej Iwaszita udał się dziś w podróż drogą na Amerykę do Londynu, gdzie weźmie udział wraz z ambasadorem Matsudairą w pertraktacjach morskich.

Hitler i państwo — to jedno.

Berlin, 13. VII. (PAT.) Na konferencji przedstawicieli urzędów prokuratorskich Prus premier pruski Goehring wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, iż wszelkie ataki na państwo bez względu na to z której strony pochodzą, uważane być muszą za ataki na kanclerza Hitlera. Mówiąc o wypadkach w dniu 30 czerwca Goehring zaznaczył, że postępowanie kierowniczych czynników państwowych w tych dniach było najwyższą formą reakcji uczu-

cia prawnego ludu, które nie podlega już rozpatrywaniu przez żadną instancję. W Niemczech nie istnieje żaden inny stan tylko jeden stan prawny, a ten jest ustanowiony przez wodza. Niedopuszczalne jest, aby w przyszłości jakaś osoba, dzięki swej pozycji lub urzędowi, stawała się plagą dla narodu. Urzędy prokuratorskie mają działać, nie oglądając się na osobę sprawcy, w tym duchu, jaki im nakazuje ustawa oraz żądania naczelnego kierownictwa państwa.

TELEGRAMY.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 13. VII. (PAT.) Wczoraj po południu pod przewodnictwem prem. Kozłowskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada postanowiła przedłużyć na 6 miesięcy komisaryczny zarząd m. Warszawy. Następnie, na podstawie dekretu Prezydenta R. P. o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych dla załatwiania zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu, Rada postanowiła powołać nadzwyczajną komisję rozjemczą dla załatwienia trwającego od 4 tygodni zatargu w przemyśle budowlanym na obszarze m. Warszawy. Wśród innych spraw, które znalazły się na porządku dziennym, uchwalono wprowadzić prowizorycznie w życie postanowienia porozumienia celnego między Polską a ZSSR. z czerwca 1934 i postanowienia protokołu taryfowego, podpisanego przed kilku dniami w Warszawie przez Polskę i Finlandję.

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE.

Warszawa, 13. VII. (PAT.) W związku z wprowadzeniem w Gdańsku nowej ustawy regulującej stosunki pracy na terenie Gdańska, w najbliższych dniach rozpoczną się rokowania przedstawicieli Polski i Gdańska, dotyczące wykonania powyższej ustawy w stosunku do ludności polskiej w Gdańsku, oraz w sprawie rynku pracy i pomocy dla bezrobotnych na terenie Rzeczypospolitej i W. M. Gdańska.

RUMUNSCY MĘŻOWIE STANU W PARYŻU.

Paryż, 13. VII. (PAT.) Premier rumuński Tatarescu przyjęty był przez prem. Doumergue'a o godz. 13 udał się na Quai d'Orsay, gdzie na cześć Tatarescu i min. finansów Rumunji Slavescu odbyło się śniadanie. W śniadaniu tem udział wzięli oprócz prem. Doumergue'a i min. Barthou, ministrowie obrony narodowej gen. Petain i gen. Denain, oraz minister finansów Germain-Martin. O godz. 17 Tatarescu przyjęty był w pałacu Elizejskim przez prezydenta Lebruna. Wieczorem na cześć Tatarescu wydany został obiad. Rumuńscy mężowie stanu zatrzymają się jeszcze w Paryżu w charakterze prywatnym.

WALKA Z TEROREM W AUSTRIJI.

Wiedeń, 13. VII. (PAT.) Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady gabinetowej. Obradowano nad skutecznym zwalczaniem terronu narodowo-socjalistycznego. M. in. rozpatrzono projekt ustawy, przewidującej karę śmierci za posiadanie materiałów wybuchowych. Przed wejściem w życie ustawy ogłoszony będzie krótki termin łaski dla tych, którzy wydadzą materiały wybuchowe. Rada obradowała też nad składem komitetu dla zwalczania aktów terronu, na czele którego stoi min. Fey.

EPILOG NIEUDAŁEGO ZAMACHU WALDEMARASA.

Ryga, 13. VII. (PAT.) Komunikat oficjalny o zakończeniu śledztwa w sprawie wypadków z 6 i 7 czerwca stwierdza, że uczestnicy zająć zostali ukarani na wniosek komisji w sądzie dyscyplinarnym. Jak się okazuje, głównymi sprawcami zająć były nie tylko jednostki, lecz i pewne koła społeczeństwa, wśród których szerzono oszczercze pogłoski przeciwko rządowi. Te własne pogłoski, według słów komunikatu, wpłynęły na młodych oficerów. Władze wydały nakaz, zobowiązujący wszystkich wojskowych do meldowania zwierzchnikom, co i od kogo usłyszą. Komunikat głosi, że szkodliwe wersje szerzone były przez agentów „wrogów zewnętrznych“.

Wiadomości bieżące.

13

lipca 1934

Piątek

Eugenjusza b.

Jutro: Bonawentury
Wschód słońca 3 29
Zachód „ 19 53

TEATR WIELKI.

Nieczynny.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Głos skazańca”.
ATLANTIC: „Baroud” (Rex Ingrama).
CASINO: „Gniazdo zakochanych”.
COLOSSEUM: nieczynny.
CHIMERA: „Bunt w Szanghaju”.
KOPERNIK: „Czibi”.
MARYSIENKA: „Maskarada miłości”.
oraz rewja.

MUZA: „Ema”, oraz „Precz z teściową”.
PALACE: „Szturmowa brygada Zacharowa”.
PASAZ: „Tajemnica sypialni” oraz rewja.

PAN: „Uśmiech szczęścia”, „II. Dama kier”.
RAJ: „Pożar nad Wołgą”.
STYLOWY: „Maharadza z Ramburu”,
oraz operetka „Pocztyljon z Tyrolu”.
SWIT: „Pogromcy przestworzy” i „Flap i Flap jako włamywacze”.
SŁOŃCE: „Ekspress Roma”.
UCIECHA: „Schowajcie swoje smutki”,
oraz rewja.

WIOSNA w paw. 5 na Targach Wsch.
PIENIĄDZA POL. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
FOTOGRAFII młodzi. szk. śr. w Miejs. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
PAMIĄTEK Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEUM: Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieciuszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Staupigij w dniu powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczyka 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Raclawicka od 9 do zmroku.

WYSTAWY:

Wiosna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografii młodzi. szk. śr. w Miejs. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiętek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

Muzeum: Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieciuszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Staupigij w dniu powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczyka 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Raclawicka od 9 do zmroku.

MUZEUM:

Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieciuszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Staupigij w dniu powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczyka 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Raclawicka od 9 do zmroku.

KOMUNIKATY.

— Z rozgłośni lwowskiej Pol. Radja. „O gospodarczy i kulturalny rozwój Lwowa”. Prof. dr. Franciszek Groer przedstawi radjoduchaczom w sobotę 14 bm. cele i zadania powstałego niedawno Towarzystwa obrony interesów i kultury Lwowa. Audycja o godz. 18.45. — „Góra z górą się nie zejdzie”. W sobotę o godz. 17 nadsłuch głośni lwowska na całą Polskę zajmujące słuchowisko dla dzieci pt. „Góra z górą się nie zejdzie” pióra Michalina Grekowicz, w opracowaniu radjofonicznym H. Warren.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Plac Targów Wschodnich, pawilon nr. 5, koło kiosku Pacyków. Otwarta na placu Targów Wschodnich Wystawa wiosenna obejmuje wystawę pośmiertną śp. Luny Drexlerowej, znanej artystki rzeźbiarki i malarki, bylej radnej m. Lwowa — spuścizna jej artystyczna składa się ze 120 rzeźb i 60 obrazów. Następnie salon artystów lwowskich z najwybitniejszymi nazwiskami, z obcych wspomnieć musimy o Merzwowcu, Pękalskim, Chrostowskim, Stankiewiczowej, Berezowskiej, Golińskiej, Koskowskiej. Dział trzeci stanowi grafika artystów lwowskich. Całość uzupełniają kilimy ze szkół społecznych z Drogojówki, Ładyczyna, Horodla i Putnowic. Wystawa stoi na wysokim poziomie artystycznym i godną jest zwiedzenia. Otwarta jest codziennie od 8-ej rano do zmroku bez przerwy. Dojazd tramwajami nr. 10.

— Liga polsko-jugosłowiańska we Lwowie podaje do wiadomości, że biuro i lokal jej znajduje się obecnie w pasażu Mikolascha II, schody 2 p. Sekretariat Ligi znajduje we wtorki, czwartki i soboty między godz. 17—18. Telefon 86-02.

— Zarząd Tow. pol. mł. im. Tadeusza Kościuszki we Lwowie podaje do wiadomości PT. członkom i osobom interesowanym, że agendy stowarzyszenia zostały przeniesione z ul. Wronowskich 4 do domu przy ul. J. Piłsudskiego 1. II. Lokal otwarty codziennie wieczorem.

— Kino-rewja „Stylowy” wystawia operetkę p. t. „Pocztyljon z Tyrolu” z udziałem Piątkowskiej, Piłatowskiej, Ordegi, Zielińskiego, duetu tanecznego Gastonów i młodego wirtuoza Bena. Na wspaniałym tle dekoracji z Tyrolu pędza Irena Nowakowskiej rozgrywa się pełna humoru akcja. Na ekranie sensacyjny film p. t. „Maharadza Rampuru”.

— Kino-rewja „Marysienka”. „Szalejemy więc” oto tytuł najnowszej rewji, która na wczorajszej premierze zdobyła sobie ogólne uznanie u publiczności. Rewja ta pod względem układu i wykonania przewyższa wszystkie dotychczasowe rewje. Wesołe skecze, piękne piosenki, efektowne tańce, oraz nowe dekoracje wróżą rewji tej dłuższe powodzenie. Na ekranie film p. t. „Maskarada miłości”.

— Wielka wycieczka leśna. W razie pogody uruchomiony będzie pociąg popularny dnia 15 lipca przez Stryj, Morszyn do Wygody, a stamtąd podróżni przewiezieni zostaną kolejką leśną w dolinę rzeki Mizunki. Tam, w nadleśnictwie państwowym Solotwina-Mizuniska odbędzie się urozmaicona zabawa leśna, której największą atrakcją będzie odstrzał rogacza oraz łowienie pszczoł i lipieni. Poza tym organizuje się dwie wycieczki, a mianowicie na Chom i Czarną Sechłę. Wycieczka ta, bardzo interesująca odjedzie ze Lwowa o godzinie 6.11 i po całodziennym pobycie w górach powróci o godz. 23. Tramwaje będą czekały. Koszt całkowity wycieczki jest 6.60 zł., a bilety sprzedają biura Orbisu, Wagon Lits Cook i Pol. Tow. Tatr.

KRONIKA MIEJSKA.

Urlop wypoczynkowy wiceprezenta Dr. Kubali. Wiceprez. m. Lwowa Dr. Kubala rozpoczął urlop wypoczynkowy.

Francuskie Święto Narodowe. Tow. Przyjaciół Francji zaprasza w dzień narodowego święta francuskiego, 14 lipca, na uroczystą Mszę św., o godz. 10-tej w kościele archikatedralnym. W czasie Mszy św. p. W. Jędrzejewska odśpiewa: Bizeta „Agnus Dei” i Faurego „Sancta Maria”.

Harczerze amerykańscy we Lwowie. Wczoraj o godz. 21-ej przybyła z Gdyni do Lwowa wycieczka harcerzy amerykańskich w ilości 100 osób. Na dworcu oczekiwały gości lwowskie drużyny harcerskie żeńskie i męskie. Harcerzy amerykańskich powitał w imieniu harcerstwa lwowskiego dr. Po ratyński. Z kolei goście odjechali do przygotowanych kwater. W dniu dzisiejszym wycieczka zwiedzi miasto, wieczorem odjedzie do Warszawy.

Przyznanie wyższej grupy uposażeniowej w sądownictwie. P. min. spraw. przyznał z 1 sierpnia br. II. grupę uposażeniową sędziom s. ap. Barthowi Zb., wiceprez. sądów okr. pp. Kuczkiewiczowi St. w Czortkowie, Poechemu Iz. w Przemyślu, Młynarskiemu M. w Złoczowie, Wondrauschowi St. w Samborze, Wędrichowskiemu L. w Tarnopolu, Uranowiczowi E. w Brzeżanach, Cysarzowi E. w Stanisławowie, Tertilowi R. w Czortkowie, Tchórznickiemu St. w Stryju, Decowskiemu T. we Lwowie, Friedowi St., Opolskiemu J. w Sanoku i Gostkowskiemu Z. w Tarnopolu. Sędzia gr. Sądu gr. za miejskiego Krynicki E., przeszedł do II. grupy uposażeniowej.

Nominacja lwowianina. Jugosłowiańskie ministerstwo przemysłu i handlu w Belgradzie zamianowało Dr. Bronisława Wysoczańkiego, przemysłowca, prezesa Izby handlowej Polsko-Jugosłowiańskiej (oddz. we Lwowie), pracownika na polu zbliżenia gospodarczego dwu bratnich narodów, honorowym korespondentem Office du Commerce exterieur w Belgradzie.

Ważne dla firm eksportowych. Izba przem. handl. uprasza firmy tuk. okręgu, które pozostają w stosunkach handlowych lub zamierzają nawiązać stosunki handlowe z firmą „Impetex” inaczey „Industria” (właściciel Peereboom) w Amsterdamie, Nierstraat 11, by we własnym interesie porozumiały się z biurem Izby przem. handl. we Lwowie.

Izba przem. handlowa zawiadamia, że stosownie do zarządzenia Ministerstwa przemysłu i Handlu, przeprowadzona będzie incydentalna lustracja towarów eksportowanych zagranicę co do racjonalności opakowania.

Rzeczy do odebrania. Damskie boa koloru brązowego znalezione na ul. Kurkowej w dniu 3 bm., jedno palto zimowe z podartym czarnym kołnierzem koloru popielatego znalezione w bramie realności przy ul. Gródeckiej 16, dowód osobisty na nazwisko Jonasa Pudwy, znalezione na ul. Ruskiej — są do odebrania w Wydziale śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 1. 30, drzwi nr. 4.

Przedmioty znalezione w wozach M. K. E. i niewydane z dnia 6. 7. br.: 2 parasole męskie, czekolada, teczka skórzana. 7. 7: legitymacja, indeks, książka, tarcze strzelnicze, parasolka damska, torebka dziecienna, torba na zakupy. 8. 7: rękawiczki damskie, torebka damska wewnątrz gotówka. — 9. 7: laska-toporek. 10. 7: parasolka damska, bańka, pugilaresik damski wewnątrz gotówka. 11. 7: parasolka damska, rękawiczki damskie, laska.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +19'6, ciśn. bar. 728'60, o godz. 15-tej temp. —27'2 ciśn. bar. 728'98. Wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. +16'0, ciśn. bar. 728'14.

Piorun zabił dwoje dzieci. W czasie burzy, która wczoraj popołudniu przeszła nad naszym miastem, jeden z piorunów uderzył w drzewo stojące na podwórzu wojewódzkiej komendy policji przy ul. Leona Sapiehy 1. Pod drzewo to schroniło się przed deszczem dwoje dzieci zast. komendanta powiat. podkom. Strebła, 9-letni Zbigniew i 3-letnia Janina. Dzieci poniosły śmierć na miejscu. Przed dwoma tygodniami zmarło pp. Strebłom jedno dziecko, a wczoraj stracili dwoje je ostatnie.

Napad bandytów. Do biura oddziału lwowskiego zakładów Solvay w Polsce przy ul. Kąpielnej, przybyli wczoraj około godz. 8-mej wieczorem jacyś dwaj nieznani osobnicy. W biurze znajdowała się wtedy 24-letnia urzędniczka Antonina Brzozowska, za jąta przy otwartej kasie przeliczaniem wpływów z całego dnia. Jeden z przybyłych ubezwładnił z nienacka urzędniczkę, przykładając jej do twarzy chloroform, tak, że wkrótce straciła przytomność, drugi zrabował z kasy około 2000 zł. w gotówce. Władze zaalarmowały dozorca, który wkrótce przybył, aby zamknąć biuro. Nieprzytomną Brzozowską przewieziono do szpitala powszechnego. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo. Za bandytami urządzono energiczny pościg, na podstawie śladów pozostawionych na miejscu rabunku.

Pod kołami motocyklu. U zbiegu ulic Gródeckiej i Zygmuntońskiej, w chwili gdy Jan Czerwiński, liczący lat 20, przechodził przez jezdnię, najeżdżał na niego motocykl, kierowany przez Józefa Mazurkiewicza, zamieszkałego Traugutta 22. Czerwiński wskutek upadku doznał licznych obrażeń tak, że Pogotowie ratunkowe odwiezło go do szpitala.

Obława. Wydział śledczy PP przeprowadził ub. nocy obławę melin złodziejskich na obszarze całego miasta. Przytrzymano ogółem 35 osób, poszukiwanych od dłuższego czasu przez policję. Również funkcjonariusze Brygady sanitarno-obyczajowej przeprowadzili obławę.

Kelner zdefaudował 750 zł. Dzierżawca restauracji Daniel Paar, Hotelu Krakowskiego, zam. przy ul. Piekarskiej 25, doniósł policji, że kelner zajęty u niego, Henryk Ganz, (Wagilewicz 2) przywłaszczył sobie kwotę 750 zł.

Kradzież. Do mieszkania H. Billera (Wolność 9) dostał się ubiegłej nocy jakiś nieznany sprawca przy pomocy wytrycha i skradł biżuterję, wartości kilkuset złotych.

Z KRAJU.

Budowa bazyliki morskiej. Drużyna harcerska im. Kilińskiego z Brzeżan n. B. rozpoczęła dziś prace przy budowie bazyliki morskiej w Gdyni. 30-tu chłopców z łopatami w dłoni zabralo się do robót ziemnych. Każdy harcerz pracuje 6 godzin, drużyna da więc razem 200 godzin ofiarnej pracy. Przykład ten spowoduje niewątpliwie dalsze zgłoszenia do pracy.

Z. Lewoniewski na grobie brata. Przebywający w Warszawie znany lotnik sowiecki Zygmunt Lewoniewski, przybył wraz z żoną i rodziną w tow. I. sekretarza ambasady ZSRR Mikołajewa na cmentarz Powązkowski i złożył wieniec na grobie swego brata śp. kpt. Józefa Lewoniewskiego. Wieniec o czerwonej wstędze nosił napis w języku rosyjskim: Bratu, polskiemu bohaterowi lotnikowi Józefowi, od brata lotnika, bohatera Sowieckiego Związku, Zygmunta.

Katastrofa lotnicza. Na Prądniku Czerwonym pod Krakowem samolot odbywający lot, stanął nagle w płomieniach, poczem runął, grzebiąc pod sobą pilota, który zginął na miejscu.

Posterunkowy postrzelił złodzieja. Wczoraj przy ul. Żmudzkiej w Krakowie post. PP schwytał na gorącym uczynku kradzieży znanego policji zło-

dzieja Baniaka. Złodziej wyrwał się jednak i począł uciekać. Policjant w trakcie pościgu dał kilka strzałów na postrach, a gdy to nie skutkowało, strzelił w stronę złodzieja trafiającego w głowę. Ciężko rannego Baniaka przewieziono do Szpitala, gdzie zmarł.

ZE ŚWIATA.

Lot do stratosfery. Wkońcu bieżącego dnia przewidziany jest lot do stratosfery dr. Cossynsa i van der Elstra, którzy zamierzają osiągnąć wysokość 17.000 mtr. Lot jest subwencjonowany przez specjalnie utworzony belgijski fundusz badań naukowych.

Zasądzenie 80 komunistów. W toczącym się od szeregu tygodni przed trybunałem Rzeszy w Lipsku wielkim procesie politycznym przeciwko 80 komunistom, ogłoszony został wyrok skazujący wszystkich bez wyjątku oskarżonych na kary od 6 miesięcy zwykłego więzienia, do 3 lat i 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Proces ten był największym z ostatnich procesów komunistycznych, prowadzonych przed trybunałem Rzeszy w Lipsku. W przyszłości procesy takie odbywać się będą przed trybunałem w Berlinie.

Małżeństwa mieszane w Niemczech. Senat cywilny przy trybunale Rzeszy wydał orzeczenie w sprawie małżeństw mieszanych. Małżeństwa te mogą być rozwiązane tylko w wypadku, gdy jedna ze stron przed zawarciem małżeństwa nie wiedziała, iż małżonek jest pochodzenia niearyjskiego.

Pożar fabryki papieru. W czwartek wybuchł w fabryce papieru w Chemnitz groźny pożar, który zniszczył doszczętnie kompleks zabudowań fabrycznych wraz z maszynami.

Aresztowanie podpalacza lasów. W miejscowości Forst na Łęczycach Dolnych, aresztowano pewnego mężczyznę podejrzanego o wzniesienie pożaru w okolicznych lasach, skutkiem czego pastwą ognia padło dotychczas około 3.000 morgów drzewostanu. We dług komunikatu policyjnego, aresztowany miał oświadczyć, że widok pożaru sprawia mu szczególną radość. Prawdopodobnie ma się tu do czynienia z jednostką patologiczną. Pożar lasu trwający od tygodnia dotychczas jeszcze nie został ugaszony, mimo nadzwyczajnych wysiłków straży pożarnych i okolicznej ludności.

Wadja i kauce w papierach wartościowych.

W „Monitorze Polskim” z dnia 10 bm. opublikowane zostało obwieszczenie ministra Skarbu, ustalające kurs, podług którego mogą być przyjmowane papiery wartościowe przez władze i urzędy państwowe, jako wadja przy przetargach, oraz jako kauce na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów lub zaliczek, wypłacanych na dostawy i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielanych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych.

W obwieszczeniu wyliczone są: 1) państwowe papiery procentowe, 2) listy zastawne i obligacje państwowych instytucji kredytowych, 3) listy zastawne instytucji kredytowych prywatnych, gwarantowane przez Skarb Państwa (7 proc. i 8 proc. listy zastawne Tow. Kredytowego Przemysłu Polskiego); 4) listy zastawne i obligacje krajowych towarzystw kredytu długoterminowego za zabezpieczeniem prawnym (pupilarnem), wreszcie 5) akcje Banku Polskiego. W zestawieniach papierów podana jest wartość nominalna, oraz wartość depozytowa w złotych. Zaznaczyć należy, że wartość depozytowa oscyluje w granicach 80 proc. przeciętnego kursu faktycznego papierów, notowanego w ciągu ostatnich trzech miesięcy.

Na podkreślenie zasługuje, że wartość depozytowa Pożyczki Narodowej ustalona została na 75 proc. wartości nominalnej. Wartość depozytowa akcji Banku Polskiego określona została na zł. 70, a więc na 70 proc. wartości nominalnej. Przepisy omawianego obwieszczenia weszły w życie z dniem ogłoszenia.

TELEGRAMY.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej).

REDUKCJA URZĘDNIKÓW WE FRAN-
CJI.

Paryż. 13 VII. (PAT.) Prezyd. Lebrun podpisał dekret, przeprowadzający oszczędność na sumę 152 milionów fr. drogą zniesienia 10.500 stanowisk i urzędów. Ostateczny termin wyborów do Rady Generalnej rad okręgowych został wyznaczony na 7-14 października. Obsadzonych będzie ok. 3000 miejsc radnych.

PRZYMUS PRACY W NIEMCZECH.

Berlin. 13 VII. (PAT.) Sekretarz stanu w min. pracy Hierl oświadczył, że wszelkie przygotowania do wprowadzenia przymusowej służby pracy są już ukończone. Służbę tę pełnić będzie ok. 300.000 osób, a obecnie ją pełni ją 250.000 ludzi. Hierl wypowiedział się za wprowadzeniem również przymusowej służby pracy dla kobiet.

Kronika polityczna.

Min. spraw zagr. p. Beck udaje się w towarzystwie małżonki dnia 23 bm. z wizytą do Tallina, celem rewizytowania ministra spraw zagranicznych Estonii.

Na posiedzeniu rady ministrów min. Barthou wygłosił expose o rezultatach ostatnich swych podróży, w szczególności rokowań londyńskich. Największy nacisk Barthou położył na zgodę Anglii na pakt wschodni, który tym sposobem daje szansę konsolidacji pokoju.

Politycy francuscy na Litwie. Do Rygi przybył z Klajpedy wiceprezes francuskiej partii radykalno-socjalnej Pfeifer. Za kilka dni przybędzie do Kowna min. Herriot w towarzystwie posła litewskiego w Paryżu, Klimasa.

W związku z ostatnią mową min. Goebbelsa, związek prasy zagranicznej w Berlinie zamierza wystąpić z ostrym protestem przeciwko zapowiedzianym przez ministra represjom w stosunku do przedstawicieli prasy zagranicznej.

Wiadomości kulturalno-artyst.

Festiwale w Monachjum i w Heidelbergu. W Monachjum rozpoczął się festiwal muzyczny, poświęcony Wagnerowi i Mozartowi. Program festiwalu przewiduje wystawienie „Śpiewaków norwiderskich”, „Pierścienia Nibelungów”, „Trystana i Izoldę”, „Parsifala” i „Lohengrina”. Gwóździem festiwalu będzie opera „Złoto Rentu” w oryginalnej inscenizacji.

Muzeum cyrku. Na jesieni br. otwarte zostanie w Paryżu Muzeum Cyrku. Powstać ono z inicjatywy i staraniem Stow. „Les amis du cirque”. Muzeum zawierać będzie liczne dokumenty, dotyczące historii i życia cyrku od czasów najdawniejszych aż do dnia dzisiejszego.

Zwycięscy Atlantyku przybędą do Lwowa
dnia 28-go lipca.

Dnia 14 bm. bracia Adamowicze ośpuszczają Warszawę, aby odwiedzić szereg miast polskich. Trasa lotu braci Adamowiczów przedstawia się w sposób następujący:

Warszawa odlot 14 bm., Inowrocław, Poznań przylot 15. 7, Łódź 17. 7, Bydgoszcz, Gdynia 19. 7, Grudziądz, Płock, Wino, 25. 7, Lublin 27. 7, Lwów 28. 7. godz. 14.30, odlot 30. 7 godz. 11.00, Kraków, Katowice 2. 8, Częstochowa i Warszawa.

Przyjęcia braci Adamowiczów orga-

nizowane będą przez miejscowe placówki LOPP przy współudziale Aero klubów i przy pomocy specjalnych delegatów Zarządu Głównego LOP., którzy jednocześnie z braćmi Adamowiczami objeżdżać będą wyżej podane miasta.

Zbiórka na zakup samolotu braci Adamowiczów postępuje szybko na przód. Ze wszystkich stron kraju napływają ofiary na specjalne w tym celu otwarte konto PKO Nr. 28999.

Proces o zamach w konsulacie sowieckim
we Lwowie.

Piąty dzień rozprawy.

Dziś w piątym dniu procesu o zamachach w konsulacie sowieckim we Lwowie, na wstępie trybunał odrzucił wniosek obrońcy Szuchewycza w sprawie powołania nowych świadków.

Po ogłoszeniu zamknięcia postępowania dowodowego, odczytano pytania dla sędziów przysięgłych, których jest ogółem 18.

Odnośnie Łemyka postawiono 2 pytania: w kierunku zbrodni stanu przez należenie do tajnej organizacji, mającej na celu odcierwanie ziem połwschodnich od Rzeczypospolitej i w kierunku usiłowanego zabójstwa na osobie Dżugaja.

Co do Nyzdy i Majewskiego postawiono 2 pytania: w kierunku zbrodni stanu i udzielenia pomocy sprawcy zamachu na konsula sowieckiego.

Co do Myrona postawiono dwa pytania w kierunku zbrodni stanu i wciągnięcia do tej zbrodni innych przez rozpowszechnianie tajnych pism.

Co do Sztojki, Bezchlibczyka, Hajwasa, Łuciwa, Pełesza, Zablockiego, Zachorkiwa, Humennego, Ławriwskiego i Sachryna, postawiono po jednym pytaniu w kierunku zbrodni stanu.

Po 5-cio minutowej przerwie obrońcy zażądali postawienia szeregu pytań dodatkowych. Obrońcy żądali rozdzielenia „Junactwa” od OUN i zmiany pytań w tym kierunku, zaś odnośnie Łemyka postawienia pytania w kierunku ciężkiego uszkodzenia ciała. Trybunał odrzucił wszystkie wnioski obrońcy.

Po przerwie zabrał głos prokurator.

Polska wyprawa polarna na Szpicbergu.

Warszawa, 13. VII. (PAT) Specjalny korespondent PAT-a na Szpicbergach inż. Biernacki, nadesłał drugi komunikat polskiej wyprawy polarnej na Szpicbergach, donoszący m. in., że zakładanie obozu trwało 3 dni. Miejsce na obóz wybrano nad morzem na wysokości ok. 80 mtr. na morenie lodowca Finsterwalder. Należało tam przenieść ok. 1500 klg. rzeczy niezbędnych na założenie bazy. W odległości ok. 100 mtr. od morza założono główny skład żywności i umieszczono beczki z benzyną, naftą i spirytem. Na morzu została zakotwiczona łódź z 4-konnym silnikiem, zakupiona w Norwegii. Przed obozem zatknięto flagę polską i norweską i ustawiono maszt antenowy. Po założeniu obozu członkowie wyprawy podzieleni zostali na dwie grupy. Celem pierwszej jest zbadanie najlepszej drogi do wnętrza Ziemi Torella, drugiej prowadzą-

nie w tym czasie prac geologicznych na wybrzeżu fjordu van Keulen. Jednocześnie nakręcono film i dokonano zdjęć fotograficznych obozu, fjordów i lodowca.

Nawiązanie łączności zapomocą krótkich fal radiowych o małej mocy z powodu b. trudnych warunków odbioru, nie dało rezultatów, nie udało się odebrać ani jednej stacji krótkofalowej, telegraficznie zaś odebrano jedną stację krótkofalową i harmonicznie długą. W nocy na 28. VI. gwałtowny sztorm wyrzucił łódź motorową na ląd, niszcząc częściowo jej wnętrze i uszkadzając silnik. Wybrzeże fjordu van Keulen jest b. piękne i zamieszkałe przez niezliczone stada ptactwa. W nocy z 29. VI. uczestnicy wyprawy ujrzeni u wylotu fjordu stojący na kotwicy dwumasztowiec rybacki z flotyllą małych łódek.

Program radiowy.

Piątek, 13 lipca.

Lwów. G. 16: Muzyka lekka. 17: Audycja dla chorych. 17.30: Melorecytacje. 17.45: 18: Reportaż. 18.15: Plyty. 18.45: Pogadanka. 19: Rozmaitości. 19.15: Muzyka lekka. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Skrzynka pocztowa techniczna. 20.12: Koncert symfoniczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Minuty poetyckie. 21.10: D. c. koncertu. 22: Felieton. 22.15: Plyty.

Sobota, 14 lipca.

Lwów. Godz. 6.30—7.25: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Plyty. 13: Dziennik południowy. 13.05: Koncert orkiestry salonowej. 14: Giełda. 16: Godzina muzyki lekkiej. 17: Sluchowisko dla dzieci. 17.25: Koncert solistów. 18: Felieton literacki. 18.15: Muzyka popularna. 18.45: Odczyt. 19: Rozmaitości. 19.15: Muzyka lekka. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert chopinowski. 20.50: Odczyt. 20.40: Koncert organowy. 21.02: Dziennik wieczorny. 21.12: Koncert poświęcony muzyce francuskiej. 22: Pogadanka. 22.10: Konkurs muzyczny. 23.05: Muzyka taneczna.

Giełda z dnia 13 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.60, Berlin 203 1/2, Holandia 358.70, Londyn 126.67, N. Jork czeki 5.28 3/4, N. Jork kabel 5.29 3/8, Paryż 34.91, Praga 22, Szwajcaria 172.48, Włochy 45.45. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 44 3/4, 5 prc. poz. inwestyc. 112 1/2, ser., 116, 5 prc. poz. konwers. 65 1/4, 6 prc. poz. dol. 73 1/4—75, 4 prc. poz. dol. 52 3/4—53, 7 prc. poz. stabiliz. 67.65. Akcje: Bank Polski 86—3/4—1 1/4, Starachowice 107.5—10.80, Dolar w obrocie prywatnym w Warszawie 5.27 1/2.

LWOW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Gieldzie obrotu w życie, mąca i otrębach po cenach dotychczas notowanych. Pozatem sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Zyto zbiorowe 11.50—11.75. Inne kursy niezmienione.

LWOW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Ruch słaby. Tendencja chwiejna. Dolar w obrotach prywatnych zł. 5.27 i pół.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Wilno—Lwów. W niedzielę na boisku Pogoni zmierzają się o godz. 10-ej rano reprezentacje lekkoatletyczne Wilna i Lwowa. Do walki staną zespoły złożone z najlepszych lekkoatletów, toteż zapowiada się ona bardzo ciekawie i wzbudzić powinna zainteresowanie szerokich kół sportowych Lwowa.

Mecz międzynarodowy F. G. Wien. —Wisła zakończył się 2:2 (1:0). Wisła zdobyła 2.000.

Unja mistrzem okr. Lubelskiego. Rozgrywki piłkarskie o mistrz. klasy A okr. lub. dobiegają końca. Pozostały do rozegrania 3 mecze. Mistrzostwo zdobędzie napewno Unja.

W. J. LOCKE.

101

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

Lecz dni upływały, a w nim szumiało bujnie młode życie. Torturował się dylematem, czy większym bohaterstwem jest umrzeć, czy żyć? Czy większym tchórzostwem jest umrzeć, czy żyć? Nie znał dowodów odpowiedzi.

Tymczasem naprawiał zepsute samochody i wodził wesołych turystów po okolicy.

ROZDZIAŁ XXV.

Stało się to, co musiało się stać. Olifant stracił głowę, wybuchnął potokiem namiętnych słów i porwał Oliwję w objęcia. Zaskoczona, prawie się nie bronila. Potem, przycisnęła rękami bijące gwałtownie serce i cofnęła się chwiejnym krokiem. Nastąpiła scena stara jak świat. Oliwja to opierała się, to sama traciła głowę. Wkońcu rzekła:

— Jeżeli mnie kochasz, zostaw mnie teraz sama. Muszę się zastanowić.

Olifant wyszedł posłusznie, z głową w ogniu. Oliwja została sama. Przez otwarte okna salonu usmiechała się majowa zieleń ogrodu.

Przezuwała to od powrotu z Francji południowej. Uciekła z Medlow ze strachu. Zachowanie się majora wytwarzało sytuację okropnie przykrą. Oliwja nie odgrywała roli ani gospodyni, ani gościa. Prowadzili wspólne gospodarstwo. Trivett i Fenmarch służyli jej przyjacielskimi radami w sprawach finansowych. Lato upłynęło bardzo mile. Utrzymywała stosunki z obu miejscowemi

sferami towarzyskimi, reprezentowanymi przez Landsdowne House i Blair Park. Jakoś się to samo ułożyło. To, co się mówi o snobizmie Anglików jest przeważnie oszczerstwem. Prawda, że obywatel ziemski i kupiec bławny nie są ze sobą na stopie równości towarzyskiej. Należą do innych światów i wcale nie pragną zbliżenia. Zanim się nawzajem szanują. Ale osoba należąca do obu tych sfer, tak jak Oliwja, może bywać swobodnie i tu i tam. Zresztą ona sama nie próbowała godzić sprzecznych żywiołów. Wyrobienie nabyte w Londynie umożliwiło jej wychodzenie z delikatnych sytuacji obronną ręką. Bywała u mieszczan na zabawach tańczących i piknikach, uczęszczała z Olifantem na przyjęcia „blair-parkowe”, dziwiąc się żartobliwie, że nie spotyka się z dumnie podniesionymi nosami. Codzień miała jakąś nową rozrywkę, to bazar dobroczynny na kościół, to rozgrywkę tenisową, to wycieczkę samochodową. Wszystko to uprzyjemniało jej życie i dawało zapomnienie. Do października było dobrze. Potem uciekła przezornie z Myrą do Francji i Italji, gdzie zabawiła do maja.

Właściwie ściągnęła ją z powrotem do Medlow pani Woolcombe. Początkowo major zachowywał się bez zarzutu. Dopiero któregoś dnia, w trakcie, gdy mu opowiadała, śmiejąc się, o zajęciu w Wenecji z jakimś Włochem, który ją zaczął i obraził, nieunikniona bomba eksplodowała.

Olimpia była przerażona i wstrząśnięta. Przekonała się, że major robi na niej silne wrażenie. A tak go zawsze lekceważyła! Nie czuła najmniejszej obrzydzenia. Przeciwnie. Odwzajemniła jego pocałunki. I... pragnęła nowych! Okazało się, że rycerz i dżentelman był także mężczyzną.

Gdyby była wolna, wyszłaby za niego bez wahania. Zawsze go lubiła, a teraz sympatja przeszła

w gorące uczucie. Ale nie była wolna. Miała do wyboru, albo powrót do samotności, albo... wolną miłość.

Wyszła do ogrodu, między klomby kwitnących kwiatów. Co było robić? Niegdyś śmiała się z konfliktów miłosnych. Nie rozumiała, że jest młoda. Teraz znalazła się twarz w twarz z perspektywą samotnego życia, nie rozjaśnionego miłością.

Po chwili wyszedł z domu Olifant.

— Czy... mogę teraz z... panią pomówić?

— O... owszem.

— Postąpiłem jak skończony hultaj. Niech mi pani przebaczy, jeżeli pani może przebaczyć. Ten Włoch, który mnie tak oburzył, nie był gorszy odemnie.

Oliwja spojrzała na niego roześmianymi oczami. — O! proszę się nie obmawiać. Ten Włoch był wstrętny — dotknęła jego rękaw. — Przebaczam. Moja wina. Nie powinnam była wracać.

— Cudowna kobieto! — szepnął.

— Cudowna kobieta skrzywiła żałośnie usta.

— Mogłoby być dobrze, a nie może — od-

szepnęła.

— Czyż ja tego nie rozumiem, kochana? Czyż,

gdyby nie to, żałowałbym swego uniesienia?

— Jeżeli to pana pocieszy, to... i ja straciłam

głowę. Jesteśmy oboje ludźmi. Może ja bardziej,

niż pan, jako kobieta. Dlatego uciekłam do Italji.

Nie mogłam już...

— Na Boga! — krzyknął. — A ja myślałem,

że z nudów.

Roześmiała się wbrew woli. Jaczy ci mężczyźni

naiwni.

On zapytał smutnie:

— Więc... nie jestem pani obojętny?

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 3485/33. Czesław Wachal komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Przemyślu przy ul. H. Koflajata 1. 2. urzędujący obwieszcza, że dnia 27 sierpnia 1934 r. o godz. 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Przemyślu biuro nr. 21 II. p. sprzedaż z publicznej licytacji 80/140 części realności obj. whl. 927, 69/140 części realności obj. whl. 1000, 2/6 części realności obj. whl. 1001, całej realności obj. whl. 1002, 104/140 części realności obj. whl. 1806, i 1973 wszystkich ks. gr. gm. Przemysli Antoniego Lenczyka, Aleksandra Lenczyka, Katarzyny z Lenczyków Bar i Julji z Wierzbienców Lenczyk własnych, ocenionych na łączną kwotę 18.251 zł. 24 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 13.688 zł. 41 gr., poniżej której przy pierwszej licytacji nie będą nieruchomości sprzedane. Nieruchomości powyższe oglądać można na 2 tygodnie przed terminem licytacyjnym w dni powszednie od godz. 8—18-tej, zaś akta w Sądzie grodzkim w Przemyślu. 3574/K
Komornik Sądu grodzkiego Rewiru IV.

IV. Km. 2161/34. Dr. Adam hr. Zółtowski i Rajmund Jarosz. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 16 sierpnia 1934 od godz. 10 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, należących do Rajmunda Jarosza w jego mieszkaniu w Drohobyczu, ul. Mickiewicza 15, składających się z 1 samochodu osobowego „Daimler” popielatego Lw. 90215 w dobrym stanie, 1 powozu czarnego z budą skórzaną, 1 kredensu dużego mahoniowego i 2 koni siwych, ocenionych na łączną sumę 5900 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.
Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV. Drohobycz, 7 lipca 1934. 3571/K

VIII. Km. 6184/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VIII. we Lwowie z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 26 lipca 1934 r. o godzinie 8 przed poł. we Lwowie przy ul. Potockiego 1. 58 sprzeda przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 bormaszyna, 1 nożyce do cicia żelaza, 1 sztanca, 1 motor elektryczny, 1 szafka o 4 szufladach z lustrem, 1 lustro z konsolą o marmurowej płycie, 1 szafa o 2 drzwiach, 1 ołtarz, 1 nakrycie na otomanę kilimowe, 1 kanapa z oparciem, 1 dywan kilimowy, 1 gramofon z tubą, 1 szlifiarka, 1 wiertaczka, 1 imadło duże, 1 imadło małe, 1 maszyna do blachy itd. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.
Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru VII. Lwów, 11 lipca 1934. 3570/K

I. Km. 1994/34. Strona zobowiązana Marja Henryka 2-ga im. ze Siokałów Malinowska, masa spadkowa po śp. Jakóbce Malinowskim wzgl. jego spadkobiercy. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Jarosławia jako strony egzekwującej w Sądzie Grodzkim w Jarosławiu odbędzie się dnia 18 sierpnia 1934 r. o godz. 8.30 przed południem w biurze Nr. 29 na zasadzie tut. post. z dn. 25 kwietnia 1933 r. zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. Jarosław. Whl. 2327. Oznaczenie realności: Realność oznaczona Nr. orient. 27 ul. Kraszewskiego, w skład której wchodzi p. 1572 o pow. 295 m kw. i p. 1573 o pow. 958 m kw., położone przy zbiegu ulic Kraszewskiego i Racławickiej, na których wybudowany jest murowany, blachą kryty budynek podpiwniczony jednopiętrowy o 16 ubikacjach, b) budynek parterowy o 6 ubikacjach, c) pruski mur budynek gospodarczy, komórki i ogród jarzynowo-kwiatowy. Wartość szac. wraz z przynależ. 78.763 zł. 70 gr. Najniższa oferta 39.381 zł. 85 gr. Whl. 3277. Realność oznaczona Nr. orient. 25 ul. Kraszewskiego w skład której wchodzi p. 1630 o pow. 850 m kw., na której wybudowany jest murowany blachą kryty budynek podpiwniczony jednopiętrowy o 19 ubikacjach, praczkarnia, komórki, ogród jarzynowo-kwiatowy. Wartość szac. wraz z przynależ. 58.316 zł. 30 gr. Najniższa oferta 29.158 zł. 15 gr. Do realności whl. 2327 ks. gr. kat. gm. Jarosław należą następujące przynależności: ogrodzenia ogródka i frontowe, chodnik z płyt kamiennych, 2 orzechy 10-letnie oszacowane na 133 zł. 50 gr., zaś do realności obj. whl. 3277 tejże gminy przynależności: ogrodzenia ogródka, podwórza, frontowe, chodnik z płyt kamiennych, oszacowane na 223 zł. 60 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Jarosławiu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I. Jarosław, 3 lipca 1934. 3544/K

E. 1005/33 II. Km. 851/34. Strona zobowiązana Markus Münz i Fryda Münz w Rzeszowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa w Rzeszowie odbędzie się dnia 31 lipca 1934 r. o godz. 10-tej przedpoł. w biurze Nr. 4 parter w Sądzie grodzkim w Rzeszowie na zasadzie

zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Rzeszów. Whl. 277. Oznaczenie realności: 1/8 część Markusa Münza własna. Realność ta w całości składa się z parceli bud. lkat. 3207 i parc. grunt. lkat. 3206/2, o łącznej powierzchni 1370 m kw. Do realności tej przynależny jest budynek dwupiętrowy czynszowy, dwupiętrowe ustępy, o zabudowanej powierzchni 472.55 m kw., jednopiętrowe oficyny mieszkalne, o zabudowanej powierzchni 109.72 m kw. i jednopiętrowe komórki o zabudowanej powierzchni 18.55 m kw. Wartość szac. wraz z przynależ. 14.625 zł. Najniższa oferta 7.312 zł. 50 gr. Ks. gr. Rzeszów. Whl. 287. 1/8 część Markusa Münza własna. Realność ta w całości stanowi parc. grunt. lkat. 3206/1 o powierzchni 618 m kw. i przedstawia się jako ogród, w którym rośnie 12 drzew owocowych. Wartość szac. wraz z przynależ. 631 zł. Najniższa oferta 315 zł. 50 gr. Do realności whl. 277 ks. gr. gm. kat. Rzeszów należą następujące przynależności: budynek dwupiętrowy czynszowy, dwupiętrowe ustępy, jednopiętrowe oficyny i jednopiętrowe komórki, oszacowane na kwotę 82.747 zł. 10 gr., a do realności whl. 287 ks. gr. gm. kat. Rzeszów, należą przynależności: 12 drzew owocowych na kwotę 103 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wytycz tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II. Rzeszów, 28 maja 1934. 3577/K

II. Km. 1267/34. Strona zobowiązana: Janina du Laurans w Bistuszowej. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Kom. Kasy Oszczędności m. Tarnowa odbędzie się dnia 4 września 1934 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 4 w Sądzie grodzkim w Tuchowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. Bistuszowa. Whl. 12a. Oznaczenie realn.: Pgr. lkat. 88/3, 89, 96/2, 97, 98, 99/1, 99/2, 100, 101/1, 196, 834/4 o obszarze 22 morgów 591 sążni gruntu ornego i łąk i 21 morgów 927 sążni lasu. Wart. szac. wraz z przynal. 35.675 zł. 25 gr. Najniższa oferta 23.783 zł. 50 gr. Whl. 13a. Pgr. lkat. 71/1, 71/2, 72/7, 76/2, 834/7, 835/5, 72/1 o obszarze 15 morgów 1305 sążni gruntu ornego, pastwisk i łąk i 18 morgów 110 sążni lasu. Wart. szac. wraz z przynależ. 24.995 zł. 25 gr. Najniższa oferta 16.663 zł. 70 gr. Do realności whl. 12a i 13a ks. gr. Bistuszowa należą przynależności opisane w protokole oszacowania. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Tuchowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Tarnów, 10 lipca 1934. 3573/K

XI. Km. 2321/34. Edykt licytacyjny. Dnia 19 lipca 1934 r. o godz. 17.30 we Lwowie, ul. 3 Maja 11a sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: urządzenie domowe. Sprawa egz. Berek vel Berysz Feiner c/a Dr. Stanisław Loewenstein. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.
Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru XI. Lwów, 26 czerwca 1934. 3579/K

FIRMY.

Firm. 663/32. Sp. III 292. Wykreślenie filji firmy. Data wpisu: 16 listopada 1933. Brzniczenie firmy: Wiedeński Bank Związkowy Filja we Lwowie w likwidacji. Siedziba zarządu głównego: Wiedeń. Siedziba filji: Lwów. Wykreślono filję we Lwowie. Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy. We Lwowie, dnia 4 czerwca 1933. 3586

Firm. 1061/33 Spółdz. I. 96. Zmiany wyczące Spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 28 września 1933. Brzmiczenie firmy: Małopolski Związek Ociemniałego Żołnierza „Spójnia” Spółdz. zarej. z ogr. odpow. Siedziba: Lwów, Kleparowska 27. Zmiany: Uchwałami Walnego Zgromadzenia Spółdzielni z dnia 18 grudnia 1931 i z dn. 23 października 1932 postanowiono rozwiązać spółdzielnię i jej likwidację. Likwidatorami ustanowieni zostali Stanisław Klak, oraz Wilhelm Bogucki, którzy firmę podpisują będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkami w likwidacji połączą swe podpisy.
Sąd Apelacyjny Wydział II. We Lwowie, dnia 28 września 1933. 3569

Firm. 277/34. Pojed. I. 150. Wpis do rejestru handlowego. Do rejestru wpisano

dnia 25 czerwca 1934. Siedziba firmy: Jarosław. Brzmiczenie firmy: J. Gaschge i Syn w Jarosławiu. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel korzenny. Właściciel Izaak Gaschge zmarł 22 stycznia 1929, wyłącznym właścicielem firmy jest obecnie dotychczasowy, spółnik Maks Gaschge w Jarosławiu, który podpisując będzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis Maks Gaschge.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 31 maja 1934. 3566

UPADŁOŚCI.

Sa 7/34. Ugodę zawartą między dłużnikiem Jakóbcem Popiel kupcem w Przemyślu a jego wierzycielami zatwierdza się.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 19 czerwca 1934. 3562

Sa 3/34. W postępowaniu układowym między dłużnikiem Józefem Goldfarbem w Przemyślu a jego wierzycielami zawartą ugodę zatwierdza się.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 14 czerwca 1934. 3561

Sa. 13/34. Wskutek wniosku dłużnika Peppi Schneebaum w Przemyślu otwiera się postępowanie układowe do jej majątku. Komisarzem układowym ustanawia się s. s. o. Dra Ditza zarządcą układowym Markusa Ringel w Przemyślu, Barska 4. Wierzycieli wzywa się, aby swoje wierzytelności zgłosili do dnia 12 sierpnia 1934 w Sądzie okręgowym w Przemyślu. Audjencję układową wyznacza się w Sądzie okręgowym w Przemyślu biuro Nr. 16 na dzień 22 sierpnia 1934 godz. 11 przed poł.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 18 czerwca 1934. 3560

S. 4/32. W sprawie konkursowej Schulima Hirschefelda w Jarosławiu przymusową ugodę zatwierdza się.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 14 czerwca 1934. 3565

Sa. 4/34. W sprawie układowej do majątku dłużnika Bolesława Górskiego kupca w Przemyślu postępowanie układowe zastanawia się.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 1 czerwca 1934. 3564

Sa. 1/34/13. Otwarte na wniosek dłużnika Sachera Rabinera kupca w Stanisławowie, ul. Gosławskiego 6 tus. uchwałą z dnia 13 marca 1934 S. 1/34/2 postępowanie układowe do jego majątku zastanawia się.
Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny. W Stanisławowie, dnia 6 czerwca 1934. 3567

Sa. 6/34. Postępowanie układowe do majątku Antoniego Grzybowskiego kupca w Dobromilu zastanawiono.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 12 czerwca 1934. 3563

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 14/34. Mikołaj Halij, syn Grzegorza i Anny Kocur, urodzony dnia 11 maja 1887 r. w Daszawie, wyjechał przed wojną do Ameryki i od r. 1917 niema o nim żadnej wiadomości. Wiadomości o nim udzielił należą adw. Semkowiczowi w Stryju lub tutaj. Sądowi, który po upływie roku od trzeciego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 18 maja 1934. 3549

T. 16/34. Izrael Teicher recte Gottlieb, syn Pesi Teicher rytualnie zamężnej Gottlieb, urodzony 12 czerwca 1885 r. w Zydachowie jako żołnierz austriacki dostał się w czasie wojny światowej do niewoli rosyjskiej i od r. 1917 zaginął bez wieści. Wiadomości o nim udzielił należy tutaj. Sądowi, który po upływie 6-ciu miesięcy od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 18 maja 1934. 3548

T. 17/34. Michał Hruszczak, syn Eljasza i Marji z Chirowskich, urodzony dnia 17 sierpnia 1891 w Stryju, religji gr. kat. jako żołnierz armji austriackiej z końcem roku 1914 zaginął bez wieści. Wiadomości o nim udzielił należy adw. Erazmowi Semkowiczowi w Stryju lub tutejszemu Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od dnia tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 4 maja 1934. 3547

T. 12/34. Edykt. Teofil Henryk 2 im. Chciuk, syn Stanisława i Ludwiki Turek, ur. 14 września 1892 w Majdanie Zbydniu skim zaginął podczas wojny światowej w roku 1915 na froncie włoskim jako żołnierz armji austriackiej. Wiadomości o zaginionym należy donieść do tutejszego Sądu, który po 6-ciu miesiącach od daty ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie w sprawie uznania go za zmarłego.
Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 11 czerwca 1934. 3550

T. 20/34. Dymitr Malarczyn, syn Antoniego i Marji Winnickiej, ur. 7 listopada 1889 w Korczyniu, rel. gr. kat. zaginął bez wieści w r. 1915, jako żołnierz armji austriackiej. Wiadomości o nim udzielił należy tutaj. Sądowi, który po upływie 6-ciu miesięcy od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 16 maja 1934. 3546

T. 178 25. Jan Tysiak, syn Mikołaja i Anny, urodzony w Niagrynie 3 kwietnia 1891 r., rel. gr. kat., zaginął jako żołnierz austriacki w niewoli rosyjskiej w roku 1915 lub 1917. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 19 grudnia 1930. 3555

T. 323/20. Chaja Lehrer, córka Lezora i Feigi Gitel Goldfischer. lat około 30 licząca i Józef Hersch Lehrer, urodzony 1882 roku rytualny syn Izraela Herscha Gottesmana i Cypry Lehrer mieli umrzeć w Dobromilu pierwsza w dniu ogłoszenia powszechnej mobilizacji 1914 roku, druga w sierpniu 1914 roku i od tego czasu nie dają o sobie żadnej wiadomości. W celu wydania uchwały co do ich śmierci wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 8 czerwca 1934. 3559

T. 34/34. Michał i Anna Zoch, urodzeni w Niemczech przed wojną w nieznanym czasie i miejscowości, dzieci Zofii i Konrada Zoch, pochodzących z Duńkowiec wyjechali z matką 1915 roku do Rosji i od roku 1915 nie dają o sobie żadnej wiadomości. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionych wiadomości Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Oberhadowi w Przemyślu.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, 6 czerwca 1934. 3558

T. 43/33. Hryn Szklar s. Jana i Eufrozyny Biłyk, urodzony 6 lutego 1890 w Strzałkowie rel. gr. kat. jako żołnierz austriacki na froncie serbskim zaginął w r. 1918. Wiadomości o nim udzielił należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I. W Stryju, dnia 2 września 1933. 3552

T. 24/34. Jan Kaczmarski ze Stroniowic, bliźsze daty urodzenia nieznane, syn Ilka i Marji, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 10 pułku piechoty austriackiej i miał umrzeć w roku 1915 w niewoli włoskiej. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.
Sąd Okręgowy. Przemyśl, dnia 22 czerwca 1934. 3557

T. 39/34/5. Antoni Kornak, urodzony w Pełkiniach dnia 5 września 1895, syn Michała i Anieli uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 90 pułku piechoty austriackiej. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.
Sąd Okręgowy Wydział I. Przemyśl, dnia 27 czerwca 1934. 3556

T. 37/34/5. Jan Kornak, urodzony w Pełkiniach dnia 20 października 1890, syn Michała i Anieli, uczestnik wojny światowej miał zginąć w roku 1915 na froncie w okolicy Krasznika i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 90 pułku piechoty austriackiej. Wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.
Sąd Okręgowy Wydział I. Przemyśl, dnia 27 czerwca 1934. 3555

T. 28/34. Ludwik Kosiński, syn Mikołaja i Marji Kolybeckiej, urodzony dnia 5 września 1851 r. w Zywaczowie rel. rzym. kat. zaginął bez wieści w r. 1915 przebywając z armją austriacką w polu. Wiadomości o nim udzielił należy tutaj. Sądowi, który po 6-ciu miesiącach od dnia tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 11 maja 1934. 3554

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Śląski
Wydział Administracyjny
Nr. A. J. 51/18.

Katowice, dnia 3 lipca 1934 r.
Korpus Chaim, zmiana nazwiska.

OGŁOSZENIE.

Korpus Chaim, urodz. dnia 9 maja 1903 r. w Tarnowie, zamieszkały w Skoczowie, pow. bielski, Województwa śląskiego, wniósł prośbę o zmianę nazwiska rodzowego „Korpus” na nazwisko „Neiger”.
Urząd Wojewódzki podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w przeciągu 90 dni od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.
Za Wojewodę:
(-) J. Wł. Bartł
Naczelnik Wydziału. 3578

ROZWODY konsystorskie zgodnie, niesgodnie. Jerzy Beyer, Warszawa, Krucza 29. 3494